

23/52 Sary  
3

Moją siostrę Korkana.  
Pisatem wrocay do Judri  
pod Inoju kopyty - zibepi jej  
z tego orydale. co bedzie wniat  
jej stame. Dni' poustane  
Tobie samey, com dotat od  
Dra Louis, rady na Ospe.

To sie zabedwo przydui jessre  
mnie Judri. abe gdyby inne  
diece podobnie zapadly, to  
wycie tej masie mekusiakney  
ma byci srezobnie zastona  
od zualow po krotach.

Z rudy Styratun z radoniy  
Dra Louis zdanie, ze Ospe,  
sta  
osoba srezoniy ch kowiy  
Ospe, jest Haboniy mney  
nieberpieczay ni adra tub  
shablanya.

Chci tam niedawno  
rozwiadytym lekkiej Opny,  
nie bytem, dlatego wlasnie  
ze ja lekko narzucano, bez  
boleśnie obawy, i by u Jadi  
mojej drogiej nie byta  
moiniejsza i goviniejsza.  
D. Louis twierdzi ze dis',  
po 10<sup>ie</sup> dniach, wysytko  
pewno jej przebyta, co  
moglo byc wplywiniem;  
a ze polspie mniey sie  
zdara z tych przypadkow  
jako po odre lub skardaz.  
Day Bore !! Tak, wistocie,  
byto zennsz. Ale z Iwoich  
listow, dis' mnie doned  
jedem do mnie z 15<sup>o</sup> a drugi  
do Iwoich meiu z 17<sup>o</sup> ~~z~~

i zaszczotom jakie dajess  
a rakctom sercem Ci dychujsz  
miastujsz ze Jadia wiczaj  
ma na Iwoary wysytko  
nie ja miastem! Tak mi  
tey mojej tubey kwaryerlei,  
ale, powtarzane, ja potow  
chalem jej drucz nad wysytko,  
wiec o kwas jej mniey pytaw,  
choi radbym jej zachowai  
wysytko co by jej do dca mogto  
wdryku i wplywu ktory  
wzgwiesai bedie na mnie  
i na imyple, a jednem  
i drugiem, na moje serpie  
i powieleg. Dychujsz Ci  
Hobotnie za obresne lity.  
Dychujsz mojej Jadi drogiej  
ze pyta czy doyi serdecnie

piszesz do mnie odniez  
ucelowatemu tej jej pismo  
krotkie do Ojca, ktora on  
mi przyslal z dobracizny zwyle,  
- ale bez jednego slowa od  
Siebie. - Szamnie bardzo ze  
Marysia i Leria ulegly po  
dobnie. Wszedly do J. Jura  
nie potrafiu sie ruszy.  
Oby tylko Amusia wysi mogla  
tyc ciezkiej na niej proby!

Szkoda mi wielka owych  
dwi 15-letnich dziewczyn w Auvergne.  
Ale, moja droga Mamo, czy ja  
się mylę, czy też ten lekarz, kiedy  
się wypisze, to już będzie  
na oddanie mi Jurgi, nie zaś  
na zabranie jej waz jurek?  
Pamiętaj, że mój Ojciec jedzie  
do nas 1<sup>o</sup> Lipsa, i że nad  
mierzę lub 6 niedziel, nie

nie spodziewam się utrzymać  
go przy nas. - Jednak niech  
to mojej Jurgi nie będzie  
za przeszkodę! Jeśli moja Kowuś  
będzie, że ona przyniesie trochę  
jeszcze oddechów, i powinna  
nieco rozstać się z wami,  
jabyśmy nie miał serce jej  
zagubić - choć Bóg wie  
że mi pilno - a nawet skawuś  
zobacz. Tak tu na ziemi  
wielkie serce, nie meje, nie  
przemijające! A ja tak się  
ty nadzieję, czyż przysięgam,  
że nie mogę nie mieć  
obawy aby tyś nie  
widziawszy przypadków  
nie spręta mi go - nie  
porobawilo!... bo Bóg!

Gdyby n.p. nam się było udało  
 zjechać do Kwieciana, jak  
 przypnielibyśmy samolot, aby  
 nam to było dato przesłania  
 podziś dzień - a pewnie i  
 zawary były by wniknięcie!  
 Nie narzekam. Będę widzi-  
 samy wdzięczności nam w  
 domu za tyle Boży łaski,  
 i warrey, ale przypominam,  
 że przy tym trudnościach  
 spotkaniu się, jakie nam  
 przeszkadza, sortopmów,  
 jeżeli nie co innego, naka-  
 raje uproszczenia ułudy  
 nasze. - Jeżeli ten Janku  
 wchodzi w konwalescencję  
 to może się niedługo do-  
 nam kilka liter od niego.

Drogę Ci jednak, rejchery  
 żeby tych liter było mało.  
 Ona wie że mi ich bardzo  
 nie wiele wystarczy - w domu  
 tym jej stanie, - żeby mnie  
 uszczelnić. Powied jej że jej  
 Dąbrowoty są całkiem - i są  
 jej wystawioną w swoim  
 bardzo ładnie; że myśli o niej  
 nieustannie, może się za-  
 nią i z nią, rano i wieczem,  
 Kocham ją - kocham ją  
 Ciebie z duszą. Z  
 Twój mój zapewne  
 wesoły po wniecymym  
 dojdzie; Urzeczy do  
 razem naprowadzić.  
 Powied że przesłanie pi-  
 nigdy do Magnuma ser-  
 danu, i że mi Malley

zapewniają wamby. Ko-  
rytujemy się nie rzesi  
mystern u weclary. —

Zapraszamy go:

1<sup>o</sup> Czy ma być przyjęty do  
Magnuma na jego rachunek?

2<sup>e</sup> Czy postanowienie przed  
feminem da się wzię-  
nie swobodnie — aby procentu-  
nie tracić? — To ja nie wiem.  
Byłoby zarządzać  
go by się nie jaba summa  
dopiero. —

Miałoby obciążenie korzyści  
większe w przyjęcie weclary,  
a która sama się będzie.

---